№ 105

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 31 GRUDNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety petersburskiey, *le Conservateur Impartial*, Cesarz Jegomość spodziewany jest do tey stolicy na 24 t. m.

Gazeta senacka, datowana z *Petersburga* dnia 21 grudnia, zawiera Ukaz Jego Cesarskiey Mości, objawiony Rządzącemu Senatowi przez Ministra sprawiedliwości, dnia 6 grudnia 1818 roku, w brzmieniu następującém: „Jego Cesarska Mość, maiąc wiadomość, że wydarzenia w kościołach, porządek naruszające, przez urzędy sądowe podciągane bywają pod Naymiłościwszy Manifest z dnia 30 sierpnia 1814 r., Naywyżey rozkazać raczył: aby uczynki takowe naruszające cześć, dla przybytku Naywyższego powinną, mianowicie zaś popełnione w czasie odprawiania mszy świętey, jako wysoki stopień zepsutey moralności okazujące, pod wspomniany manifest podciągane nie były."

W teyże gazecie ogłoszony jest okolny Ukaz Rządzącego Senatu w brzmieniu następującém: „Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat w powszechném zebraniu departamentow sankt-petersburskich, wysłuchawszy podanego przez Ministra sprawiedliwości, Jenerała piechoty i kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza *Łobanowa Rostowskiego*, w kopii Naywyżey dnia 21go przeszłego miesiąca sierpnia, potwierdzonego testamentu Hrabini *Lanżeron*, i w powszechności o poszlinach od kapitałow, zapisywanych na rzecz inwalidów, sierót i ludzi ubogich, w treści następującey: „W departamencie praw i w powszechném zebraniu Rady Państwa czytana była *zapiska*, wniesiona przez Ministra sprawiedliwości, w rzeczy roztrząsaney przez Rządzący Senat, o testamencie Hrabini *Lanżeron*. — Minister sprawiedliwości, w odpowiedniém przełożeniu swém do Senatu, wyraziwszy opinią na rzecz osob tego testamentu, podawał: postanowić za prawidło, ażeby poszlin od zapisywanych testamentem kapitałow na inwalidów, tudzież sierót i ubogich nie pobierać, znaydując to zgadzającém się z wielą dobroczynnemi postanowieniami Rządu; ale w powszechném zebraniu Rządzącego Senatu różne okazały się zdania; niektórzy zaś dodawali: iżby poszlin nie pobierać w tedy tylko, jeżeli zapis uczyniony jest dla jedney osoby nie większy nad 5,000 rubli; gdyż biorący więcey od tey summy, nie jest już ubogi, i jest w stanie je zapłacić; inni zaś mniemali, że prawidło to powinno bydź tylko zostawione dla inwalidów. — Rada Państwa w departamencie praw, po rozważeniu wszystkich okoliczności, uznała za słuszne zdanie Ministra sprawiedliwości; lecz żeby zagrodzić drogę do fałszywych podań sieroctwa i ubóztwa, a tém samém ochronić dochod skarbu, uznała za potrzebną postanowić razem prawidło, ażeby wszyscy, sieroty i ubodzy, otrzymujący przez zapisy testamentowe jakiekolwiek kapitały, o stanie swym składali świadectwa od władz mieyscowych, i nie inaczey, tylko za temi świadectwami uwalniani byli od opłaty poszlin. Zdania zaś niektórych Senatorów, iżby nie brać poszlin tylko wtedy, kiedy zapis uczyniony nie będzie wyższy nad 5,000 rubli dla jedney osoby, podług opinii Rady Państwa, nie mają bydź przyjęte dla tego, że datki takowe biorą w tém zdarzeniu znaczenie swoje nie tyle od tey summy, którą w sobie zawieraią, ile od stanu tey osoby, do którey przechodzą: a następnie niekiedy człowiek nabywający majątek, może bez żadney uciążliwości i ruiny opłacić poszlinę, a drugi i więcey wziąwszy, opłacając poszliny, traci znakomity jeszcze dla siebie kapitał. Rada Państwa w powszechném zebraniu znayduje także opinią Ministra sprawiedliwości zgodną z prawidłami, co do podawanego przez departament praw środka, dla zapobieżenia sposobowi podawania fałszywego świadectwa i ubóztwa, rozważając, z jakiemi trudnościami, i ofiarami tym uciążliwszemi dla ludzi ubogich i niemających protekcyi, może bydź połączone otrzymanie świadectwa od władz mieyscowych, uznała dodatek ten zbytecznym, i na podane w tey rzeczy zapytanie, 14 członków, odrzuciwszy: poszlin od zapisywanych kapitałów dla inwalidów, sierót i ludzi ubogich nie pobierać, które to prawidło zastosować i do testamentu Hrabini *Lanżeron* na rzecz osób w nim wyrażonych. Jeden zaś członek został przy opinii, daney przezeń w Rządzącym Senacie, a zawierający ograniczenie summy 5,000 rubli, rozciągając ją również na testament Hrabini *Lanżeron*. Na oryginalney opinii Rady Państwa własną Jego Cesarskiey Mości ręką napisano: „ma bydź podług opinii większości członków." Rozkazali: O należytém stosownie do Naywyżey potwierdzoney opinii większości członków Rady Państwa wykonaniu, względem testamentu Hrabini *Lanżeron*, zalecić Izbom Sądu Cywilnego gubernii kostromskiey i moskiewskiey; i ażeby na przyszłość poszlin od zapisywanych testamentem kapitałow dla inwalidów, sierót i ludzi ubogich nie pobierano: zalecić przez ukazy wszystkim Rządom i władzom gubernijalnym, Izbom skarbowym i cywilnym, głównym i cywilnym sądom, oraz dalszym urzędom sądowym, uwiadamiając również przez ukazy Panów Ministrów i Kontrolera Państwa, wojennych Jenerał Gubernatorów, wojennych Gubernatorów zarządzających razem i cywilnemi sprawami i Naczelników miast, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i moskiewskich departamentow Rządzącego Senatu posłać uwiadomienia. Dnia 31 października 1818 roku.

Gazety zagraniczne donoszą za osobliwość, że w Wiedniu i Berlinie kwitła w tym roku herbata czarna. Z tego powodu spieszemy donieść miłośnikom botaniki, że i u nas, w strefie tak dalece posuniętey ku północy, kwitła czarna, a nawet i zielona herbata, w treibhauzach Pawłowskiego zamku N. Cesarzowey *Maryi*, nazywająca się u Linneusza *Thea Bonea* oraz *Thea Virida*. — Nadto w tychże treibhauzach widziano okryte kwiatém raz pierwszy rośliny: *Sterculia Platanifolia*, *Acacia Amara* Willd. *Acacia decipiens* Brovn. *Begonia Patula* Fish: *Tristania Pereiofolia* Brovn. — Nie mało innych roślin przywiezionych tu z stref spiekłych podobnież widziano osypane kwiatem. Hrabia *Rumianców* znajomy miłośnik nauk, ofiarował N. Pani nasiona rozmaitych roślin przywiezionych mu z podróży odbytych naokoło świata. Równie też Radca dworu *Langsdorf* przysłał z Brezylii rośliny: *Solanum Bresiliense* Hor. Paw. *Solanum Viridiflorium* Hort. Paw. *Nicotiana Langodorfii*. Wszystko to wybornie się utrzymuje w treibhauzach Pawłowska. Nadesłane z Chili nowe rośliny a mianowicie: *Coniza diversifolia* Hor. Paw. i inne pomyślnie kwitną. Nakoniec wspaniała *Camelia Japonica* zdobi wspomniany treibhauz tysiącami wybornych kwiatow.— Lecz nie w samych treibhauzach utrzymują się pomyślnie rośliny krain spiekłych. Sam ogrod Pawłowska w piękną porę roku wystawia, rzec można, *maskaradę*, czyli raczey zbiór roślin podwładnych Bogini Florze na całym okręgu ziemskim. Tam to widzieć można, wonne Arabii rośliny obok wyniosłych amerykańskich bukietow, drobną *morożkę* właściwą tylko strefie północney przy różnofarbnych wieńcach z okolic starożytnego Persepolu.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebr. 3 r. 80 k.; dukat nowy 10 r. 48 kop.; stary 10 r. 26 k.; imperyał 36 r. 90 k.

Królestwo Polskie.

z *Warszawy dnia 2 stycznia.* Wdzień nowego roku zrana Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xiążę *Konstanty* udawszy się do mieszkania JO. Xiążęcia Jegomości Namiestnika królewskiego, raczył mu złożyć powinszowanie nowego roku, a wróciwszy potém do swych pokojow, znalazł tam licznie już zgromadzonych JWW. Senatorów, Ministrów, Jenerałów, Radców stanu, tudzież wszystkie władze krajowe i korpusy oficerów, którym podobnież z wielką uprzeymością raczył życzenia swoje powtórzyć. Też władze składały następnie powinszowania swoje JO. Xiążęciu Namiestnikowi, JW. Prezesowi Senatu, JW. Prymasowi Królestwa Polskiego.

Austrya.

Gazeta wiedeńska *Oesterreichischer Beobachter*, pod 24 grudnia z *Wiednia* zawiera: „N. Cesarz Jegomość Rossyyski, przejeżdżając d. 12 t. m., przez *Stockerau* oglądać raczył główną komissyą ekonomii mundurow. Wysiadając z podróżnego pojazdu, Nayjaśnieyszy Pan, mając w towarzystwie swym jenerała adjutanta Xiążęcia *Wołkońskiego*, przyjęty był z głębokiém uszanowaniem przez inspektora jenerała majora von *Minutillo* i komendanta główney komisyi, półkownika von *Rimbsch*, i w towarzystwie ich zwiedził wielki ten zakład woyskowy. Odjeżdżając raczył łaskawie oświadczyć wysokie swe zadowolenie dla administracyi mieyscowey.

Słychać, iż Cesarstwo Ichmość powróciwszy w roku przyszłym ze Włoch, udadzą się do *Pragi* w Czechach, gdzie oprócz koronacyi N. Cesarzowey na Królową Czeską, odprawi się ślub Arcyxiężniczki *Karoliny* z naystarszym synem Xiążęcia Saskiego *Maxymilijana*, następcą tronu saskiego. Mówią oraz, iż N. Cesarzowa ma bydź potém koronowaną na Królową Węgierską.

Prussy.

W niedzielę dnia 27, po ósmey zrana, N Cesarzowa Jeymość, *Marya*, opuściła *Berlin*. N. Pani żądała, ażeby nie czyniono żadney okazałości z powodu Jey wyjazdu, jednakże z rozkazu królewskiego stanęła cała załoga pod bronią. Szwadron gwardyi bokowey przeprowadził pojazd N. Cesarzowey Jeymości aż do bramy frankfortskiey. Przy drzwiach pojazdowych jechali konno: jenerał, dowódca prowincyi, gubernator i kommendant *Berlina*.

Dnia jeszcze 19 b. m. Hrabia *Moltke*, Wielki Łowczy Królewski, udał się z Baronem *Westher*, Szambelanem do miasteczka *Eckartsberg*, leżącego na granicy pruskiey o 3 mile od *Weymaru* a 30 od *Berlina*, dla powitania N. Cesarzowey Rossyyskiey wdowy, imieniem Monarchy, i towarzyszenie jey przez *Potsdam* do tuteyszey stolicy.

Dnia 23 w południe wyjechał Król Jmć z rodziną swoją z *Potzdamu* o milę do wsi *Mieckendorf* na przyjęcie N. Cesarzowey, która tam o godzinie 2giey z południa zjechała, i po tkliwém powitaniu wsiadła do ośmiokonnego paradnego pojazdu Xiężney pruskiey *Wilhelmowey*, a poprzedzona od koniuszego królewskiego udała się do *Potsdamu*. Na gościńcu do *Belitz* stał szwadron gwardyi przyboczney, i za przybyciem N. Cesarzowey czynił jey woyskowe honory, a potém podzielony na dwa oddziały, jechał przed i za pojazdem. Jenerał major *Knobelsdorf*, dowodzący osadą potsdamską, która wystąpiła w paradzie, przyjął N. Cesarzową na lewém skrzydle, i odprowadził Ją, jadąc konno po prawey stronie pojazdu. Wśród radosnych okrzykow mnogiego ludu, przybyła N. Cesarzowa o godzinie 3ciey po południu do zamku w *Potsdamie*, gdzie przy wschodach marmurowych przyjęta od rodziny Królewskiey i całego dworu, została odprowadzoną przez Monarchę do przysposobionych dla siebie pokojow. Wszystkie władze, powitały Ją z winnym uszanowaniem, gdy przechodziła przez salę marmurową. Król Jmć stawił potém przed nią osoby płci obojey, które do Jey dworu przeznaczył. Po obiedzie w sali bronzowey, obeyrzała N. Cesarzowa pokoje Króla *Fryderyka* II., a wieczorem była na teatrze, gdzie wchodzącą do wielkiey loży, powitano radosnemi okrzykami, i huczną muzyką, za co kilkakrotnie uprzeymie podziękowała. Gdy się zmierzchło, całe miasto rzęsisto oświecono. Nazajutrz, to jest, d. 24 grudnia z powodu rocznicy urodzin N. Cesarza Rossyyskiego, odprawiło się w pokojach N. Matki Jego, nabożeństwo obrządkiem greckim; po czém N. Cesarzowa oglądała kościoł osady potsdamskiey; wysiadając z pojazdu przyjęło całe duchowieństwo, pod przewodnictwem Biskupa *Eylerta*; wprowadzono Ją do kościoła przy odgłosie trąb i kotłow. Po krótkiey pieśni, którą liczne zgromadzenie odśpiewało, Biskup *Eylert* miał piękną mowę, stosowną do okoliczności. Udała się potém N. Cesarzowa w sześciokonnym królewskim pojeździe przez ogrod *Sans-souci* do nowego pałacu, który oglądała. Szczególnicy podobały się Jey pokoje, w których roku 1776 podczas swoich zaślubin mieszkała. Po śniadaniu w pałacu *Sans-souci* wyjechała z *Postdamu* wśród błogosławieństwa mieszkanców. Towarzyszyła Jey Xiężna pruska *Wilhelmowa*. Udała się przez *Zehlendorf* i *Stegnitz* do *Charlottenburga*, gdzie o godzinie 12tey w południe stanęła, a przyjęta przez Króla, 2 godziny zabawiwszy, po śniadaniu obiadowém, pojechała z całym orszakiem do *Berlina*. W ośmiokonném pojeździe królewskim, siedziała N. Cesarzowa, a przy niey Wielka Xiężna dziedziczna Sasko-Weymarska, na przodzie zaś: Xiężna Pruska *Wilhelmowa*, i Wielka Ochmistrzyni Hrabina *Lewen*. Wielki Koniuszy *Jagow* jechał konno przy pojeździe, który dway koniuszowie królewscy w galowym ubiorze, poprzedzali. Stojący w *Charlottenburgu* szwadron gwardyi przybocznej, jechał przed i za pojazdem. W innych 6ściokonnych pojazdach znaydowały się osoby obojey płci, należące do dworu. Osada berlińska stała w szeregach. Na gościńcu idącym do *Charlottenburga*, czekali na przybycie N. Cesarzowey: Feldmarszałek Xiążę *Blücher*, oba dowodzący Jenerałowie i Gubernator miasta, oraz z innemi jenerałami niebędącymi w linii: ci ostatni, idąc przed oddziałem gwardyi przybocznej, wprowadzili N. Cesarzową do stolicy, a tymczasem Król Jmć jadąc konno w towarzystwie Wielkiego Xiążęcia dziedzicznego Weymarskiego, sam rozpoczynał świetny orszak. Za zbliżeniem się N. Cesarzowey do woyska, oba dowodzący jenerałowie jechali przy Jey pojeździe, a gdy minęła artyleryą, wystrzelono 101 razy z dział, uderzono we wszystkie dzwony. Przybyła do zamku wśród honorow woyskowych i radosnych okrzykow ludu. Rodzina królewska z całym dworem przyjęła ją przy wschodach, a Monarcha zaprowadził przez salę szwaycarską do pokojow *Fryderyka* I. w sali ryccrskiey zebrały się damy, osoby dworskie i t. d. Po niejakiey chwili zaprowadził Król Jmć N. Cesarzową do Jey pokojow, gdzie z okna patrzała na przeciągające woysko, które Feldmarszałek Xiążę *Blücher* prowadził. Udała się potém do sali zwierciadlaney i przyległych pokojow, gdzie Król Jmć stawił przed Nią Ministrów stanu i urzędników, a Xiężna Pruska *Wilhelmowa*, stawiła damy. O godzinie 6tey był wielki obiad w białey sali na 120 osób. Przy stole siedziała N. Cesarzowa między Królem Jmcią i Xiężną pruską *Wilhelmową*, po lewey ręce Króla siedziała Wielka Xiężna dziedziczna Sasko-Weymarska, a obok niey Królewic następca tronu; po prawey zaś ręce Xiężney Pruskiey *Wilhelmowey* siedział W. Xiążę *Meklemburg-Strelitz*, i t. d. muzyka królewska przegrywała w czasie obiadu, po zupie spełnił Monarcha zdrowie N. Cesarzowey i N. Jey syna, wśród 5okrotnych wystrzałow działowych; chor śpiewaków śpiewał stosowną pieśń na notę: *God sawe the king*. Gdy się zmierzchło, oświecono całe miasto, w czém publiczne gmachy celowały. Po stole, o 9tey wieczorem, odwiedziła N. Cesarzowa Xiężnę Pruską *Ferdynandową* i inne Xiężne rodziny Królewskiey, a o 11tey wróciła do swoich pokojow. Dnia 25 b. m. o godzinie 10tey, zwiedziła instytut położniczy, oraz instytuta naukowe i dobroczynności. Towarzyszyli Jey W. Xiężna dziedziczna Weymarska, Xiężna Pruska *Wilhelmowa*, Xiężna *Blücher*, W. Podkomorzy *Nariszkin* etc. Baron *Altenstein*, Minister oświecenia i Radca tayny *Siebold*, dyrektor instytutu położniczego, przyjęli wchodzącą N. Cesarzową, która potém udała się do szkoły płci żeńskiey, założoney przez ś. p. Królową *Ludwikę*. Tam przyymował ją Król z dziećmi swojemi i Xiężną *Wilhelmową*. Baron *Altenstein*, i mini-

ster przychodow *Klewiz*, zaprowadzili Ją do sali naukowey. Minister *Klewiz* oświadczył Jey, iż celem tego instytutu jest usposobienie nauczycielek i wychowanek młodych panienek. Po przyjęciu drukowanego planu i publicznego zdania sprawy z pożytkow, jakie ten instytut przyniosł, oglądała N. Cesarzowa izby sypialne i różne roboty panienek. Oddaliła się około 1wszey, oświadczywszy ukontentowanie swoje. Za powrótem do zamku odwiedził Ją niedawno przybyły Xiążę *Cumberland*, a potém stawiono przed Nią woyskowych. Była na obiedzie razem z rodziną Królewską u Xiężney Pruskiey *Ferdynandowey*. Wieczorem o 7mey zaczął się bal w białey sali, tańcowano tańce polskie, a potém była wieczerza u Xiążęcia *Wilhelma* brata Królewskiego.

Xiężna Pruska *Ludwika* przybyła tu d. 21 b. m. z małżonkiem Xiążęciem *Radziwiłłem* i dziećmi swojemi z *Poznania*.

Mianowany przez N. Pana Prezesem Rejencyi w *Poznaniu*, JW. *de Colomb*, został także już installowany.

Niemcy.

N. Cesarz Rossyyski, przejeżdżając przez *Mergentheim* widział się z Xiążęciem Leuchtenberskim (*Eugenijuszem Beauharnois*) i na osobności kilka godzin z nim rozmawiał. Wspomniony Monarcha przyjął go z prawdziwą uprzeymością, i dał nowy dowod, ile zawsze szacuje znakomite jego przymioty i zasługi.

Zwłoki zmarłego W. Xiążęcia badeńskiego pochowano w grobie rodzinnym w *Pforzheim*. Trumnę niosło 8 Jenerałów Majorów, którym 12 podoficerów pomagało. Dworzanie nieśli ordery badeńskie, koronę, berło, i t. d. 4 Jenerałów poruczników trzymało rogi całunu.

Gazety niemieckie umieściły traktat zawarty d. 10 czerwca roku zeszłego w *Paryżu* między Austryą, Hiszpanią, Francyą, Prusami i Rossyą, obeymujący 8 artykułów i stanowiący, aby po śmierci N. Cesarzowey *Maryi Ludwiki*, Xięztwa Parmy, Placencyi i Gwastalli dostały się Infantce Hiszpańskiey *Maryi Ludwice*, i potomkom jey płci męzkiey, a Xięztwo *Luki* ma należeć do Toskanii.

Stany Hannowerskie na początkowych swoich posiedzeniach, zniosły używanie tortur; mają także ustanowić sądy przysięgłych.

Drezno, dnia 25 grudnia. Z wielkiém zasmuceniem domu królewskiego i tuteyszych mieszkańców, umarła wczora wieczorem o godzinie kwadrans na 6tą siostra oyca N. Króla Jmci, Xiężna *Marya Elżbieta Apollonia Kazimiera Franciszka Xawiera*, w roku 83 życia. Zmarła Xiężna nietylko w latach woyny była opiekunką naszego miasta, usiłując pod nieobecność naszego Króla odwrócić od miasta wszelkie zagrażające mu niebezpieczeństwa, ale była też pomocą ubogich. Była ona naystarszą Xiężną domu Królewskiego.

Król, który się z małżonką swoją i córką znaydował w Lipsku, dla powitania Nayjaśnieyszey Cesarzowey Rossyyskiey, odebrawszy wiadomość o śmiertelney chorobie zmarłey Xiężny, przybył spiesznie d. 23 t. m., w 10 godzinach do *Drezna*, gdzie N. chorą w wielkiey niemocy został.

Dnia 21 t. m. zszedł z tego świata spowiednik królewski Xiądz *Jan Aloizy Schneyder*, doktor Teologii, Protonot. i Wikar. Apost. Prałat kapituły krakowskiey i Biskup *Argioński*, komandor orderu zasługi obywatelskiey, w 66 roku życia.

Francya.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 19 grudnia*. Król cierpi ciągle udręczenia podagry. Xiążę *Berry* jest także niezdrów.

Prócz Panow *Ravez* i *Deserre* wybrani zostali przez Izbę deputowanych do prezydencyi i przedstawieni Królowi, kontradmirał Hrabia *Augier*, Jenerał *Dupont* i P. *Planelli la Valette*. Wyrokiem królewskim z dnia wczorayszego mianowany jest prezydentem posiedzenia Pan *Ravez*.

Pewien północny Monarcha miał uczynić znaczny dar dla wdowy po Jenerale *Moreau*, która większą część majątku swego nieszczęśliwemi przypadkami postradała.

Rząd, w celu podniesienia papierow publicznych, chce powiększyć fundusz umorzenia długow przez nową wyprzedaż lasow, i obostrzyć prawa przeciw lichwieniu dochodami. Projekta do prawa w rzeczy tey mają bydź wniesione do obu Izb.

Gazeta *Journal des Debats* przywodzi w swoiém opisaniu posiedzenia Izby z d. 15; że przy oznaymieniu o podanym do Izby memoryale pod tytułem: „Do Reprezentantów Narodu," wielu deputowanych z partyi ultrystow zaczęło wołać: „nie jesteśmy reprezententami narodu." Postępek ten sprawił wrażenie i nieukontentowanie.

Jenerał *Sarrazin*, który przed kilkunastą laty z *Boulogne* do *Anglii* popłynął, i którego w roku 1811 sąd woyskowy zaocznie na śmierć osądził, wciągnięty jest teraz do nowey sprawy: i z powodu obwinienia go o wielożeństwo osadzony w więzieniu *Laforce*. Ma on 3 żony w życiu: jednę w *Liwornie* od 1799 roku, drugą w *Londynie* od 1813, trzecią w *Bordeaux* od 1817, a z dwóch ostatnich kilkoro dzieci.

Szwaycarya.

Zbiegły do Szwaycaryi Hospodar Wołoszczyzny zebrał blizko 50 milionow piastrow wciągu 6cioletniego swojego rządu.

Nuncyusz papieski *Mathei*, przybył d. 9 grudnia do *Lucerny* wśród huku dział i odgłosu dzwonow. W domach, gdzie podczas podróży swojey stawał, rozdawał medale, wybite na pamiątkę znakomitych wypadkow za życia teraźnieyszego Papieża.

Hiszpanija.

(*z gaz. ryzk. Zuschauer*). Listy z *Madrytu*, w gazetach angielskich, wyrażają: „Nadzieja nasza widzenia powracających tyle rodzin, które się z kraju wyniosły, lub na wygnanie skazane zostały, znikła nazawsze. Widzimy z boleścią, że rząd daleki jest od wszelkiego pojednania się, i zamyka przystęp do oyczyzny wszystkim tym, którzy poszli za stroną Francuzów albo Liberalistów. Zamiast przebaczenia i zapomnienia przeszłości, duch partyi coraz bardziey się sroży. Zpod pras drukarni królewskiey wyszło dzieło, dostateczne do zapalenia nanowo w nieszczęśliwey oyczyźnie naszey pochodni niezgody. Dzieło to pod tytułem: „Obrona ołtarza i tronu," jest napisane przez Biskupa *Ceuty*. Fanatyczną gorliwością zapalony, ogłasza w niém: wszystkich niesłuchających ślepey intollerancyi, za nieprzyjacioł kościoła i prawości. Twierdzi, że od 25 lat większa liczba panujących w Europie usiłuje podkopać w cichości kościoł katolicki; obwinia *Karola III* o sprzyjanie zamiarom filozofów. Daremnie się rada kastyliyska i madryckie kolegium adwokatów sprzeciwiały wydaniu tego pisma; rozkaz królewski uznał je wyraźnie za pożyteczne.

Z Madrytu 3 grudnia. Słychać o odkrytém w Hipanii spisku, do którego 60 osób należeć miało.

Ameryka Hiszpańska.

(*z gaz. ryzk. Zusch.*) Podług domiesień z *Chili* trwa ciągle przywoz towarow angielskich i północno amerykańskich w *Coquimbo* i *Valparaiso*. Towary te wiozą ztamtąd do *San-Jago*, gdzie w nadziei blizkiego opanowania *Limy* są składane. Posłaniec wicekróla peruwijańskiego opuścił *Valparaiso*, bez uskutecznienia zamiany jeńców.

Co się tycze *Venezuelli*, listy z *St. Croix* pod 22 października potwierdzają wiadomość, że *Calabozo* znayduje się znowu w ręku powstańców. Hiszpański Jenerał *Morales*, którego jazda wiele ucierpiała, cofnął się ztamtąd do *Valencyi*. W *Nowey Grenadzie*, donoszą też listy, organizuje się powstanie; droga między *Karthageną* i *Santa-Fé* przecięta jest przez geryllów; podobnież i między *Santa-Fé* i *Quito*.

Gazeta *Mornig Chronicle* zawiera świadectwo, przez które trzydziestu kilku oficerów angielskich, którzy przyjęli służbę u niepodległych *Venezueli*, wyrażają ukontentowanie swoje ze sposobu przyjęcia i postępowania, jakiego od naczelnika tey rzeczypospolitey doświadczyli.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 105.

Wilno dnia 31 Grudnia 1818 roku.

Ogłoszenia.

1. *Wyczytawszy z gazety Kuryera Litewskiego N. 102 Oświadczenie imieniem W. Elżbiety pierwiey Trappowey, dziś Pietkiewiczowey Deputatowey, względem ewikcyi jakoby na majątku Pryciunach przez zeszłego Antoniego Trappa na summę czer. zł. cztery tysiące opartey, przed Sądem Ziem. Pttu. Wileń. uczynione, odpowiadam: iż gdy majętność Pryciuny celem zniesienia wszystkich ciężarow na nich leżących od lat kilku na sprzedaż była wystawiona a nakoniec przez Publiczne pisma i gazatę Kuryera Litt. jeszcze w roku 1817 ogłoszona, przez to dzisieysza ewazya W. Pietkiewiczowey jest nie wczesna a nabycie pomienioney majętności przez podpisanego prawo mocne, process więc o nie legalność zapisu zeszłego Trappa jak przez sukcesorow tegoż jest rozwiniętym, tak i skutki onego do tychże referować się powinny. Datt. w Wilnie dnia 26 grudnia 1818 roku. Antoni Lazarowicz Tyt. Sow. i Kaw.*

Roku 1818 mca xbra 27 dnia przed Aktami Ziem. Pttu. Wileńskiego stawając osobiście WJPan Jan Szantyr, takowe oświadczenie (przy opłacie za walor papieru kop. 50 miedzią) ku wpisaniu do akt podał,

Przyjąłem Jan Zienkowicz Ziem. Wileń. Rejent.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

JPan August Gerke z familią swoją, synem Antonim lat sześć i córką Teofilą lat dziewięć liczącemi, na następujących Kontraktach w Kijowie 1819 roku, dadzą się słyszeć w wielkim Koncercie, w którym muzyka kompozycyi PP. Spohra, Duranowskiego i Pechatschek *exekwować będą.*

M. August Gerke avec sa famille, Antoin fils agé de six et Teophile fille, agée de neuf ans, au contracts suivants a Kijow l'an 1819 se sont proposés d'éxécuter un grand Concert, arrangé de musiques composées par MM. Spohr, Douranowski et Péchatschek.

---

3. *Z powodu wypuszczenia przez Radę mieską kowieńską, będącego w Kownie na rzece Niemnie mostu, w trzyletnią arędowną dzierżawę, na warunkach objawionych przy targach, które będą odbywać się w teyże radzie: pierwszy dnia 3, drugi 6, a trzeci 9 następującego miesiąca januaryi 1819 roku; ninieyszém obwieszcza się: iżby życzący wziąć w trzyletnią dzierżawę tego mostu, jawili się na terminy pomienione do miasta Kowna, do tameczney kowieńskiey rady z prawnemi ewikcyami. Dnia 19 xbra 1818 roku.* *Sekretarz A. Łazarowicz.*

---

3 *W domu Towarzystwa Dobroczynności, znayduje się do przedania mąka kartoflowa w nayprzednieyszym gatunku funt po zł. 1. — Uwiadamia się przytym, iż ktoby miał do zbycia skórki zajęcze, lub też popioł, oba te artykuły sprzedać może w domie Towarzystwa Dobroczynności.*

---

3 *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziem. Pttu. Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. Wilenską Stronie jest wydan.*

Roku tysiąc ośmset ośmnastego mca decembra dziewiętnastego dnia. Przed aktami Ziem. Pttu. Wileńskiego stawając osobiście Star. Minka Treyda Wolfowna Chaymowa, i Nachama Beyla Wolfowna Hirszowa oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podały którego wyrazy następne. Oświadczenie imieniem Star. Minki Freydy Wólfowny Chaymowey i Nachamy Beyli Wolfowny Hirszowey córek zeszłego Wólfa Judelowicza Jekisa, jako naturalnych sukcesorow przeciwko Star. Beyli Wolfowey Macosie jako frymarczącey majątek do sukcessyi należny zanasza się z następnego powodu po zeszłym niespodzianie z tego świata Wolfie Judelowiczu oycu żał. delatora pozostał majątek w wexlach, cerografach, inskrypcyjach, tradycyach, dekretach i zastawnych prawach, oraz w srebrze znaczney ilości, złocie, perłach, brylantach, miedzi, cynie, sukniach, futrze, pościeli, bieliźnie, i wszelkiego rodzaju ruchomości, a także we dworku z matką żałących się nabytym pod N. ośmset dwonastym i różnych znacznych tradycyynych possesyach w ogule na sto tysięcy zł. polskich wynoszący, obżał. Beyla Wólfowa nic niemająca z wniosku swego, za niejakimści testamentem w hebrayskim dyalekcie, jakoby w roku tysiąc ośmset szesnastym pisanym, nadstarczonym, w dyalekcie zakazanym, zformowanym cheyrymem, zapowiadającym, i z myśli ustaw kraju znaczenia mieć niepowinnym, zagarnąwszy wszelki fundusz, jakowy ze stopnia sukcessyi w schedach do żałących się przynależy nietylko że na inwentacyi urzędowey utaiła, ukryła, i nieokazała, lecz jeszcze za krzywdę potomstwa zwielu osobami, na których są dekreta otrzymane, i pod życie jeszcze żałących się oyca w skutkach z melierowane, sama jedna bez wiedzy potomstwa i opieki, jakby była iuż istotną i prawą Aktorką, w układy wchodzić przedsiębierze — Żał. delatorki jako sukcesorki, zapobiegając takim czynnościom obżał. macochy, ażeby przez takowy sposob fundusz niezostał zmnieyszony i majętność różnego rodzaju niebyła roztracona, podają do wiadomości wszystkich wchodzić życzących w układy z samą jedną obżał., iż obżał. Beyla Wólfowa żadnego prawa niema do pozostałego majątku, że tenże majątek jaki pozostał, w schedach, do żałących się przynależy, że otrzymane dekreta i skutki onego przez zeszłego oyca żałących się niezmeliorowane przechodzą do żał. jako sukcesorek, że wszelkie układy z obżał. Macochą czynione przyjętemi przez żałących się nie będą, że więc nikt nieodważył się w chodzić w umowy z obżał, anitеż od jey nabywać srebro, złoto, perła, brylanty i dalsze rzeczy, przez ninieysze oświadczenie ostrzegają i do gazet Kuryera Litewskiego takowe zamieścić deklarują — U tego oświadczenia podpisy aktorek w protokule następne: Minka Freyda Wólfowna, Nachama Beyla Wólfowna.

Zgodziłem z xięgami Jan Zienkowicz Ziem. Wil. Reg.

---

4. *Folwark Racienniki w Powiecie Trockim o mil 01 od Wilna, aktorstwa WW. Rozenów mający chat gruntowych 15, dusz męzkich 54. Grunta dobre i zabudowanie porządne, jest do zbycia, ceną naypomiarkowańszą. Ktoby zaś wchodzić w te nabycie na dziedzictwo życzył, znaydzie bliższe o tym poinformowanie u JPana Budkiewicza w domie jego własnym na Ulicy Końskiey pod N. 264. U tegoż JP. Budkiewicza znaleść także można poinformowanie o domie będącym do zbycia w mieście Wilnie za Tatarską Bramą.*

---

3. *Wskutek oświadczenia przez Starozakonnych Josiela, Mendela, i Szmóyly Abramowiczów Ginzbergów mieszczan Swinciańskich w Subselliach Pttu. Zawil. zapisanego: oraz awizacyi przez tychże Ginzbergow swoim wierzycielom podaney; iż domy swoje w Swincianach pod N. 47, 49 i 50 położone, tymże wierzycielom na satysfakcyą oddać submittują się. Magistrat miasta Powiatowego Swińcian pod prezydencyą Sędziego Ziem. Zawileyskiego dnia 22 9bra roku idącego, nakazawszy decyzyą swoją wszelkich dokumentow ze strony wierzycielow; a z strony Ginzbergow wszelkiey ruchomości pod przysięgą komportacyą; termin wzięcia do namowy w tey sprawie, a w kolei exdywizyą lub za niewystarczeniem funduszu, licytacyą domów i wszelkiey ruchomości dzień 15ty februaryi roku następującego 1819 przeznaczył. Do którego terminu, aby wszyscy wierzycieli pomienionych Ginzbergow z swojemi pretensyami, pod utratą onych w Ratuszu Swincianskim jawili się; ninieyszem trzykrotnem obwieszczeniem przez gazetę Kuryera Litewskiego powszechność uwiadamia.*

Plenipotent wierzycielow podpisał Antoni Sielicki Regent Gran. i Adwokat Zawileyski.

Wyjeżdżają za granicę.

Do Austryi i Prus, Wileński 1 gildy kupiec, Starozakonny Izak Adelson, na miesięcy dziesięć.

Do Lwowa WWJPanowie Wincenty i Aniela Uszakowscy Rotmistrzowie Orszańscy.

Pierwszy Numer Kuryera Litewskiego na rok następny 1819, wyydzie dnia 2 stycznia, i wydawać się będzie prenumeratorom zrana o godzinie dziewiątey.